KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Kwietnia. — Rok 1837. Sobota. № 87. Jutro, Ś. Fraciszek a Paulo. Niedziela Przewodnia.

N. PAN pod d. 15/27 Lutego r. b. najłaskawiej raczył przeznaczyć pensje emerytalne: Antoninie *Ambroziewiczowej* wdowie po Woźnym i iej 3gu dzieciom, przez wzgląd na blisko 20-let: słu: ich męża i ojca, który się znacznie przyczynił do pojmania zbrodniarzy tak nazwanych band Kozienickiej i Osięcińskiej, zł. 100. Pani Marj: *Bitner* wdowie po Maiorze retret: b. korpusu Wetera:, przez wzgląd na przepisy przed rewolucją obowiązuiące, zł. 1600. Pani Józ: *Lewartowskiej* wdowie po b. Kapitanie emerycie i iej 4gu dzieciom, przez wzgląd na też przepisy, zł. 3078. Pani Teresie *Bystrzanowskiej* wdowie po Kapitanie retretowa: i iej synowi, przez wzgląd na ich niedostatek, zł. 375. Pani Joan: *Rörych* wdowie po Sztabs Lekarzu i iej synowi, przez wzgląd na przepisy przed rewolucją obowiązuiące zł. 2400. Justynie *Lewickiej* wdowie po żołnierzu retreto: b. woj: pol: i iej córce, przez wzgląd na też przepisy, oraz na okoliczności, że żołnierz Lewicki dał szczególne dowody przywiązania do prawej władzy i wskutek tego przez powstańców życia pozbawiony został, zł. 200. Tekli *Tokarskiej* wdowie po kanonjerze retre: i 3gu iej dzie:, przez wzgląd na też przepisy zł. 200. Karoli:, Ludwi: i Janowi *Kowalskim* dzieciom po zmarłym Terminatorze kowalu wojsko: przez wzgląd na też przepisy zł. 100. P. Zof: *Baciarelli* wdowie po urzędniku w b. Kom: R. W. R. i O. P. przez wzgląd na iej krytyczne położenie i długoletnie zasługi męża, zł. 562 gr. 15. Pensja Justynie *Lewickiej* wyznaczona, płaconą iej będzie do śmierci, chociażby weszła w nowe związki małżeńskie.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Zawiadamia interesowaną Publiczność Starozakonną, że na zasadzie Reskryptu Kommissji R. S. W. D. i O. P. z d. 6/18 b. m., ugruntowanego na decyzji Rady Administracyjnej z dnia 11/23 Gru: r. z., taxa mięsa koszernego w Warszawie i Pradze podwyższoną zostaie w następuiącym stosunku: Od funta mięsa o grosz 1, od sztuki indyka gr. 3, od gęsi gr. 2, od kury gr. 1, od kurczęcia grosz 1, od kaczki gr. 1, od cielęcia gr. 21; a to od d. 20 Mar: (1 Kwie:) r. b. na utworzenie funduszu do uzupełnienia potrzeb utrzymania Szpitalu wyznania Mojżeszowego i Szkół elementarnych tegoż wyznania służyć maiącego. P. O. Prezydenta, Refe: Stanu *Grajbner.* Sekr: Jlny *G. Jahołkowski.*

— Małżonka JW. Tajnego Radcy *de Fuhrman* Dyrektora głów: prezydu: w Kommissji Rząd: Skarbu, wyiechała do Petersburga. — Złożone na loterją na dochód ubogich fanty, przewyższyły w tym roku nadzieie i co do liczby i co do swej wartości. Znajduią się wystawione na widok publiczny w salach Resursy, gdzie od iutra zacząwszy od godziny 12 do 2ej w południe, wolno ie będzie oglądać za opłatą małego podług woli wchodowego, na dochód Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Znalezione złp. 5, złożono w Redakcji Kurjera na tenże Instytut. — Wczoraj w napełnionym Teatrze Rozmaitości, po *Więźniu* przywołani: JPP. *Szymanowski* i *Jasiński*, a wszyscy po 3ciem przedstawieniu *Być kochanym lub umrzeć*, prawdziwie po Artystowsku granem. — Znawcy chwalą powszechnie przedstawiania przez Sztukmistrzów Angielskich PP. *Kroft* i *Atterbury* wizerunków, posągów etc. Dziś i iutro daią ostatnie widowiska, w czasie których połączą wszystkie swe sztuki, i pierwszy raz przedstawią Afrykańskie postacie; dadzą także widowisko na dochód Towarzystwa Dobroczynności. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 23. Listy zast: zł. od 96 gr. 15, do 96 gr. 22; kupon zł. 1 gr. 3.

PRIMA APRILIS.— Oto znowu stanęliśmy przy wielkim rozdziale w księdze czasu, przewracamy kartę, wiosna nam się uśmiecha, wiosna wdzięczna i miła, aż piersi rozkoszniej oddychaią. Czy słyszycie taiemne szmery kwiatów i strumyków? są to pieśni radości i wesela! Czy widzicie rozwiiaiące się pączki roślin? Patrzcie na to wesołe trzepotanie się ptaszków, czy słyszycie przyiemne pszczółki brzęczenie? i błonia oblekaią się w zielone szaty.... wszędzie przyiemność i roskosz, bo wiosna, luba wiosna przybywa! A człowiek? czy i on również wesół, z równem uniesieniem wita tę piękną porę? bynajmniej! „Dziś *prima aprilis*, powiada ozięble, trzeba więc kogo oszukać"; i tem niby ma wiosnę przywitać. *Prima aprilis!* czemuż nas tyle nie zajmuią pierwsze dni innych miesięcy? Znam przyczynę. Z dniem pierwszym kwietnia zaczyna się właściwa wiosna, owa najpięknieisza i najmilsza pora roku, aby zatruć radość którą ona nam sprowadza, postanowili ludzie iej rozpoczęcie uczcić podejściami; w lecie są burze i grady; w iesieni wichry; w zimie śnieg i mrozy; ale wiosna, tu wszakże tyle roskoszy czeka człowieka, trzeba mu ie zatem goryczą zaprawić, i otoż mamy *prima aprilis!* Życie ludzkie czem iest na ziemi? tylko długim, bardzo długim *prima aprilis;* staramy się w niem oszukiwać innych, a potem wieczór, śmierć, kładzie kres tym wszelkim podejściom. Tylko w grobie pod ziemią można ujrzyć człowieka w prawdziwej iego wartości; na górze, na ziemi stąpa dumnie, nie okazuie się nigdy z twarzą właściwą, to niby się uśmiecha, to niby gniew marszczy mu czoło; ale pod nią, tam nie ma żadnego *prima aprilis;* a tam nie iest niczem więcej iak trochę pyłu, niczem więcej iak *nic* bezwładne!... Lecz cóż to? wszak smutny obraz śmierci teraz przedstawiam? wróćmy do wiosny, niechaj radość wstąpi w nasze serca. Już wielu tę porę roku opisało, nie wyłączę się iednak z ich liczby, opisów wiosny równie iak miłości nigdy nie może być za nadto. Zostanie ona zawsze świeżą iak lica dziecięcia, zawsze czystą iak tchnienie anioła, zawsze zachwycaiącą iak pierwsze pocałowanie kochanki; przedstawia nam się ciągle w coraz nowe, w coraz żywsze ubarwiona kwiaty. „Powiecie: iuż to wszystko opisano." Zimne dusze! wy wcale nie możecie czuć prawdziwej rozkoszy! Wiosno, obrazie młodości! iakże błogiemi, rajskiemi uczuciami mnie napełniasz. Zdaie mi się, że znów iak dziecię bawię po tych równinach, oto znów pieszczę się z każdym kwiatkiem, oto te same krzewiny co mnie tak nęciły, oto krzaczek pod którym zasypiałem, te fiiołki, bławatki, wszystko iak w młodości, wszystko tak świeże i miłe! Wiosno! gdzie ty przebywasz tam troski nikną i uciechy tylko goszczą... Oto w wielkiej kaplicy świata hymn Najwyższemu się rozpoczyna. Jakby organy zefir miłym szmerem się odzywa; iakby hymny, chóry ptasząt czułe pieśni kwilą; iakby kadzidła ofiarne, kwiaty aromatyczną wonią napełniaią powietrze; ołtarzem, cała ziemia; sklepieniem Niebo; a zamiast pochodni słońce złotem światłem przyświeca; wszysto to są dziękczynienia BOGU za dary wiosny!

I my zabrzmijmy pieśni wesołemi,
Znów wiosna wraca, znów zakwitną drzewa,
Wszystko co żyie, oddycha na ziemi
Hymny radości Wszechmocnemu śpiewa.
Pszczółki zabrzęczą, nuci ptak na łące,
Znów cała ziemia szczęsną i radosną;
Oto bławatki, i róże kwitnące,
Przeto wesoło! Wiwat luba wiosno!

A *prima aprilis* gdzie pozostał? Spodziewałeś się zapewne czytelniku pięknego opisu pierwszego Kwiętnia. Zwiodłem cię! bo to *prima aprilis!* M. R.

Anglja.— Król udzielił Biskupowi *Oxfordzkiemu* godło Kanclerza, Hrabiemu *Karlil* order *podwiązki.* Order Łazienny otrzymali Lord *Ajlmer*, Admirał *Halsted* i 13 innych osób. — Królowa od kilku dni nie ukazała się publiczności z powodu choroby. — *Kurjer* zbiia wieść o zmianie Ministrów. — Hrabia *Potso di*

Borgo wyiedzie na 2 lub 3 miesiące do stałego lądu, celem poratowania zdrowia. — Znaczna część fabrykantów *Glasgowskich* zostaie teraz bez chleba; nędza posunęła się tamże do najwyższego stopnia. — Prezes banku *Stanów zjedno:* przybył do *Londynu*, iak mówią w przedmiocie zawarcia układów z bankiem *Londyńskim*. — Piszą z *Wasyngtonu*, iż tamże przynajmniej na teraz ani myślą o wojnie z *Mexykiem*.

Portugalja. — Wieści o małżeństwie Xiężniczki *Amalji*, córki *Don Pedra* z synem Margrabiego *Lule*, i o poselstwie tegoż Margrabiego okazały się mylne. — Biega pogłoska o rozruchach zaszłych w *Elwas;* cały pułk piechoty zażądawszy zbrojno swoiego żołdu, odbył walkę z wysłanem przeciw niemu wojskiem; skutkiem czego ieden żołnierz poległ, a kilku zostało ranionych.

Włochy. — J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ za przybyciem do *Florencji* w d. 15 z. m. został odwiedzony przez tamecznego panuiącego Wielkiego Xięcia, a wieczorem ukazał się w teatrze. W *Genui* był obecnym przy manewrach flotty Sardyńskiej. — Król *Wirtembergski* obdarzył rzeźbiarza *Torwaldsena* w Rzymie, orderem Fryderyka. — Na Maj albo Czerwiec spodziewaią się w Rzymie uroczystego obrzędu kanonizacji nieboszczyków znanych z pobożności i dobroczynności. — *Dziennik Sporów* zakazany został w stolicy Papiezkiej. — Król *Neapolitański* ciągle bawi w *Kaserta* ze swoią młodą Królową, która, iak głoszą, iuż iest przy nadziei.

Niemcy. — Następca tronu *Szwedzkiego*, idąc za radą lekarzy, uda się na wiosnę do wód Niemieckich. — Dla osób, które były w stosunkach ze zmarłym Pułkownikiem *Gustawson* (b. Królem Szwedzkim), przybyły podarunki z *Karlsruhe* do S. *Gallen*. — Donoszą z Frankfortu że Królowa *Belgicka* wyiechała 27 z. m. do zamku *Laken*, gdzie czeka swego połogu, maiącego nastąpić w pierwszych dniach Kwietnia. — W *Hirszbergu Pruskim* także się dało uczuć lekkie trzęsienie ziemi.

Francja. — Na radzie ministerjalnej 20 z. m. miało nastąpić zupełne poiednanie się Pana *Gizo* z Panem *Mole*. — Dawny Arcy-biskup *Mechliński* (Prat) mimo wszelkiej pomocy lekarskiej, skutkiem powtórnego napadu appoplexji zakończył życie 19 z. m. W ostatnich miesiącach swoiego życia był on spół pracownikiem przy *Gazecie francuzkiej*. — Z Algieru donoszą, że Jenerał *Rapatel* podobno chce dzielić niełaskę spadłą na Marszałka *Klozel*. Otrzymał on pozwolenie wrócić do Francji, skoro tylko Jenerał *Damremą* do Algieru przybędzie. — Lord *Lindhurst* spodziewany był w Paryżu na dzień 22 z. m. w celu poradzenia się Francuzkich lekarzy o zdrowie iego córki. — Na dzień 24 z. m. naznaczoną była licytacja rzadkiej piękności obrazów składaiących galerją Xcia *Berry*. Wielu lubowników przybyło z Anglji na tę sprzedaż. — *Momus* nowo-wychodzący dziennik Paryzki, cały drukowany iest wierszem, nawet i iego obwieszczenia! — Dotkliwie zimno ciągle trwa w Paryżu. — Minister wojny zażądał w izbie deput: na dodatek pensji wojska, 200,000 fr:. — Dziełko Marszałka *Klozel* o Algierze, iuż wyszło z druku; autor wykłada w niem całą kwestją *Afrykańską*, i zarazem się uniewinnia z uczynionych mu zarzutów. — Baron J. *Rotszyld* wrócił iuż z *Frankfortu nad Menem* do *Paryża*. — W giełdzie paryzkiej ieszcze trwa niepewność.

Hiszpanja. — Między innemi szczegółami o klęsce *Ewansa*, donoszą ieszcze, że w czasie walki poległ *Izabelistowski* Jenerał *Cziczester* i Pułkownik de *Lasy*. Infant *Don Sebastjan* i Hrabia *Willareal* nie mało się przyczynili do wygranej. — Deputowany Kortezów P. *Luian* dziwi się nad bezczynnością *Esparterego* w czasie bitwy pod *Astigarragą*. — Dwie kompanje angielskiej marynarki i 4 armaty zabrane zostały przez Karlistów. — List prywatny

zawiera wiadomość o nowem wyruszeniu *Ewansa* 17 z. m. ku *Urmedze* (?). Jenerał *Takon* mianowany Jenerał-kapitanem wyspy *Kuby*. — *Mendizabal* znowu doznał napadu w nocy 11 z. m. Siła zbrojna musiała być użytą na rozproszenie napastników. Szczególniej mu zarzucaią, iż zbyt iest oddany *Anglji*. — Obawiaią się bardzo czy Pan *Meer* (wysłany dla objęcia posady Jenerał-kapitana Katalonji) nie wpadł w ręce Karlistów. — Bataljon z pułku *Królowej reięntki*, wyruszy do *Rekweni*, celem zasłonienia tych okolic przed napadem.

Rozmaitości. — Na bulwarze *włoskim* (w *Paryżu*), zajmuią teraz uwagę palące się kandelabry, okryte przezroczystą materją, na której tak dniem iak też i nocą czytać można rozmaite obwieszczenia. Całe towarzystwo miało się zawiązać, aby nowy ten sposób ogłoszeń bardziej upowszechnić. — Francuzki romantyk *Balzak* przybył z *Medyolanu* do *Wenecji*. — Nowa opera *Merkandantego* pod tytułem *Przysięga* (il giuramento) podoba się bardzo w *Medyolanie*. — *Merkury Liwerpolski* zawiera co następuie: „Najbliższemu zaćmieniu xiężyca, maiącemu nastąpić 20 kwietnia, towarzyszy szczególna okoliczność; zacznie się ono o wpół do 6ej wieczorem, a xiężyc wejdzie zaćmiony około 7ej. Ponieważ ziemia musi się znajdować między xiężycem a słońcem, aby sprawić toż zaćmienie, słońce zatem powinno zajść za nasz horyzont; lecz skutkiem odbicia się atmosfery ziemi, będziemy mieli to szczególne zjawisko, że słońce na zachodnim, i xiężyc na wschodnim horyzoncie ujrzemy zaćmione. Tenże fenomen wydarzył się i w Paryżu r. 1750. — Pochlebnie wspominaią dzienniki o nowej włoskiej operze *Marljaniego* pod tytułem *Jldegonda*, iuż przedstawionej w stolicy *Francji*. — P. *Laport* Dyrektor królewskiego teatru w *Londynie* ogłosił całą armją nowo zaangażowanych artystów; między innemi znakomitemi talentami wymieniaią *Lablasza*, *Tamburiniego* i *Jwanowa* maiących także wrócić do owego teatru.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rostworowski Stani: Hra: z Stoku, Hawryłow Urzędnik 6 klas: z Łowicza, Stołupin Miko: Kamerjunker D. J. C. M. z Petersburga, Szaniawski Luc: Dzie: z Wrzosowa, Miaskowski Fran: Dzie: z Kośmina, Zdziechowski Rom: Dzie: z Mleczkowa.

DONIESIENIA.

PANTALJON mahoniowy bardzo mało używany, z przyiemnym głosem, iest do sprzedania na Nowem mieście pod Nrem 335, na 1em piątrze, u Właściciela.

Licytacja na Ruchomości po niegdy Franciszku Wejs Fabrykancie Porteru w Warszawie pozostałe iako to: znaczny zapas Jęczmienia, Słodu, Chmielu, Drzewa opałowego w klocach i sążniach, tudzież Kosztowności, Meble, Fortepjano w kształcie Żyrafy zwanym; różne Sprzęty domowe, Garderoba, Bielizna, 2 Powozy, Wolant, 2 Bryczki, 5 Wozów, Chomonty, niektóre Sprzęty browarniane, i t. p. rzeczy, na żądanie Wdowy i Sukcessorów, za dozwoleniem Sądowem rozpocznie się w dniu 23 Marca/4 Kwietnia r. b. w domu pod Nr 2999, przy ulicy Czerniakowskiej położonym o godzinie 3 z południa, i codziennie po południu odbywać się będzie, aż do wyprzedania wszystkich Effektów. — *A. Willjam* R.

☞ Kto ma LOKAL składaiący się z całego 1szego piątra, lub na 1em i 2em piątrze po 8 lub 9 Pokoi z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią na 8 Koni i Wozownią na 4 powozy, przy ulicach Senatorskiej, Miodowej, Krakowskie Przedmieście i Nowy Swiat, raczy dać wiadomość pod Nr 1305 o godzi: 9 rano każdego dnia na 2gie piątro.

⁂ Dziś w Kawiarni na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej w domu dawniej Mikulskiego a teraz Lewenberga, KWINTET Kurzątkowskiego wykona wyiątki z najnowszych Sztuk i Oper, oraz nowe Walce Strausa i Lannera. Zacznie się o godzinie 6.

⁂ Dziś w Kawiarni w Pałacu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, Panny Hessen grać i spiewać będą. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

⁂ Dziś w Kawiarni Sokołowskiego przy ulicy Trębackiej pod Nr. 640, na 1m piątrze, Panny Hessen Luiza i Paulina grać i spiewać będą.

⁂ Dziś w Kawiarni obok Ratusza, Panny Han grać i spiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro *Nauka mężom*. *Styryjczykowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mniemana kobieta*. *Popas*. *Estella*.

Sztukmistrze Angielscy iak wyżej.

W Rajtszuli Brylows: dziś i iutro widowisko P. *Pris-*